

21K
276
279

W y r o k .

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ .

Sąd Najwyższy na sesji wyjazdowej w Krakowie, w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N.Dr.A.Eimer,

Sędziowie S.N.Dr.St.Gronowski (sprawozdawca),

J.Lewicki,

przy udziale Prokuratora S.N. J.Błachowskiego

i asesora sąd.A.Bagińskiej jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej dnia 20. stycznia 1949 r. w sprawie
Wernera Hermana H ä n d l e r a - - - - -
oskarżonego z art.1 ust.1 dekretu z dnia 31.VIII. 1944 r. (Dz.U.
R.P. Nr 69,poz.377/46) - - - - -

po rozpoznaniu kasacji oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego
w Krakowie z dnia 30.sierpnia 1948 r. VII. K. 458/48 - - - - -

na mocy art.529 i 598 k.p.k. oraz art.4 dekretu o opł.
sąd.w spr.karn. kasację oskarżonego o d d a l a , od
kosztów postępowania kasacyjnego i opłaty sądowej w Są-
dzie Najwyższym oskarżonego z w a l n i a .

U Z A S A D N I E N I E .

Kasacja oskarżonego zarzuca:

1) obrazę art.332 § 1 k.p.k. przez odmówienie wnioskowi oskarżonego o przesłuchanie świadka Dr.Romana Zenthellera, z tym uzasadnieniem, że wniosek ten został zgłoszony w terminie spóźnionym, oraz że okoliczności przez świadka stwierdzić się mające, są negatywne, - pomimo że

- a) wniosku dowodowego oskarżonego nie można uznać za spóźniony, albowiem dołączone do doręczonego mu aktu oskarżenia pouczenie, było dla niego - jako nieznającego zupełnie języka polskiego - niezrozumiałe, - a
- b) nienależyte skonstruowanie tezy dowodowej przypisać należy temu, że oskarżony nie korzystał z pomocy obrońcy na rozprawie, a powołany przezeń świadek Dr.Roman Zentheller byłby mógł być stwierdzić okoliczności mogące mieć wpływ na treść wyroku, w szczególności przedstawić charakter oskarżonego, jego zachowanie się w obozie i stosunek do więźniów, oraz wyjaśnić, że oskarżony kilkakrotnie wnosił prośby o przeniesienie go na front, co wskazywało, że oskarżony działał pod przymusem, która to okoliczność nie jest bez znaczenia na wymiar kary;

2) obrazę art.360 i 379 § 1 a/ k.p.k. przez niewidocznienie w protokole rozprawy, że Sąd zaliczył do dowodów ujawnionych na rozprawie zeznania świadków Antoniego Śmierchalskiego i Gustawa Piotrowskiego, którzy potwierdzili, iż oskarżony nie zabił żadnego więźnia, do więźniów nie strzelał, a tylko czasem pobił po twarzy nieposłusznych więźniów, a nadto, że Sąd zeznań tych świadków nie rozważył.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ad 1). Oskarżony złożył na rozprawie wnioszek o przesłu-

chaniu świadka Dra Romana Zenthellera na stwierdzenie okoliczności, że nikogo nie bił, oraz że nie kazał gotować złej zupy.

Z zamieszczonego w protokole rozprawy uzasadnienia wyniku, że "Sąd postanowił odmówić dopuszczenia dowodu ze świadka Dr Romana Zenthellera, gdyż powołany został w terminie spóźnionym, oraz na okoliczności negatywne". Mimo, że uzasadnienie odmowy wezwania świadka tym, że świadek ten miał ustalić "okoliczności negatywne" jest - jak to Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśnił - wadliwe (S.N. 205/35), to jednak z treści uzasadnienia wyniku, że Sąd wniosek dowodowy oskarżonego potraktował przede wszystkim pod kątem niezachowania terminu określonego w art. 296 § 1 k.p.k.

To też, skoro oskarżony nie tylko nie uprawdopodobnił, ale nawet nie twierdził, by dowód powyższy nie był mu znany tak wcześnie, iż nie mógł go złożyć w terminie przewidzianym w art. 296 k.p.k., Sąd miał prawo odrzucić ten wniosek na zasadzie art. 332 § 2 b/ k.p.k.

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że gdyby nawet została stwierdzona prawdziwość wyjaśnień, złożonych przez oskarżonego na rozprawie, że nie chciał pełnić służby w obozie, że starał się o wysłanie na front, ale go nie puszczono i zagrożono mu, że jeśli się jeszcze raz zgłosi, to zostanie wysłany do obozu karnego, - to okoliczność ta, jako stwierdzająca tylko, że oskarżony pełnił służbę w obozie przymuszony groźbą ze strony władz niemieckich, - ale nie stwierdzająca, że oskarżony pod wpływem tej groźby popełnił zarzucone mu czyny - nie mogła mieć istotnego wpływu na treść wyroku.

Ad 2). Wbrew twierdzeniu kasacji, jakoby protokół rozprawy nie zawierał wzmianki o zaliczeniu do dowodów ujawnionych na rozprawie zeznań świadków Antoniego Śmierchalskiego i Gustawa Piotrowskiego, stwierdzić należy na podstawie protokołu rozprawy, że

pierwszy z nich został w toku rozprawy przesłuchany jako świadek (k.234 v.), zeznania zaś drugiego zostały odczytane na rozprawie zgodnie z wnioskiem prokuratora zamieszczonym w wykazie dowodów aktu oskarżenia. Zeznań tych świadków, jako odnoszących się do okoliczności nieistotnych, mógł Sąd nie rozważać (S.N.117/30). Nie wykluczały one bowiem pozytywnych stwierdzeń tych świadków, na których zeznaniach oparł Sąd swoje ustalenia o winie oskarżonego.

Kasacja więc jako bezzasadna musiała ulec oddaleniu.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

Kierownik Sekretariatu.

Sprawdzała:

Heusch

